

**Sygn. akt IV Ca 953/21**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2021 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Adam Jaworski

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2021 roku w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko W. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie

z dnia 4 lutego 2021 roku, sygn. akt I C 1507/17

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I w ten sposób, że powództwo oddala;

b) w punkcie II w ten sposób, że zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz W. B. (1) kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) w punkcie III w ten sposób, że nakazuje pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie kwotę 1889,28 zł (tysiąc osiemset osiemdziesiąt dziewięć złotych i dwadzieścia osiem groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz W. B. (1) kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Adam Jaworski

**Sygn. akt IV Ca 953/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 24 czerwca 2017 roku powód (...) sp. z o. o. w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego W. B. (1) kwoty 39334,20 zł wraz z odsetkami. Z uzasadnienia pozwu wynikało, że powód sprzedał pozwanemu paliwo gazowe, za które nie zapłacono należnej ceny. Kwota, przysługująca powodowi z tego tytułu, stanowi żądanie pozwu.

W dniu 30 czerwca 2017 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym wydał w sprawie I Nc 2143/17 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty – k. 36).

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. Podniósł, że nie zużył paliwa gazowego w ilości podanej w pozwie, z ostrożności procesowej zarzucił także, iż dochodzone pozwem roszczenie uległo przedawnieniu

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 lutego 2021 roku (sygn. akt I C 1507/17) Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie orzekł w tym przedmiocie, co następuje:**

I. zasądza od pozwanego W. B. (1) na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w W. kwotę 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 4 lutego 2021 roku do dnia zapłaty;

II. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;

III. nakazuje pobranie od pozwanego W. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwoty 1 889,28 zł (tysiąc osiemset osiemdziesiąt dziewięć złotych i dwadzieścia osiem groszy).

Podstawą takiego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich prawna ocena.

W dniu 1 czerwca 2010 roku (...) S.A. w W. zawarło z powodem W. B. (1) umowę kompleksową dostarczania paliwa gazowego. Na jej mocy gaz miał być dostarczany do domu pozwanego, położonego przy ul. (...) w W.. Objętość paliwa, jakie miało być pobierane w stosunku rocznym, ustalono na 9000 m<sup>3</sup>.

Początkowo umowa była wykonywana bez przeszkód, a wielkość zużycia gazu w gospodarstwie domowym pozwanego nie budziła wątpliwości. Na przykład w okresie od 1 lutego 2012 roku do 15 lutego 2013 roku – a więc na przestrzeni jednego roku – pozwany zużył 5149 m<sup>3</sup> paliwa gazowego

W dniu 1 grudnia 2013 roku gazomierz, określający zużycia paliwa na terenie nieruchomości pozwanego, wskazywał 7031 m<sup>3</sup>. 20 grudnia 2013 roku powód zarejestrował zgłoszenie pozwanego o uszkodzeniu reduktora. Tego samego dnia usterka została usunięta, a na przyłączy założono dwie nowe plomby. W dniu 22 kwietnia 2014 roku pracownik powoda dokonał odczytu gazomierza stwierdzając, że wskazuje on zużycie w wysokości 17650 m<sup>3</sup>, co oznacza, że w okresie od ostatniego pomiaru, a więc w ciągu pięciu miesięcy, W. B. (2) zużył 10619 m<sup>3</sup> paliwa gazowego. Z uwagi na to w dniu 23 kwietnia 2014 roku powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 20274,61 zł. W dokumencie wskazano, iż należność ta ma zostać zapłacona do dnia 7 maja 2014 roku.

Pozwany zakwestionował prawidłowość wskazań urządzenia. Z tego powodu w dniu 7 maja 2014 roku pracownicy powoda dokonali oględzin gazomierza. Nie stwierdzili ani istnienia śladów świadczących o ingerencji w mechanizm zliczający, ani nieprawidłowości w pracy urządzenia. Sprawdzono również szczelność instalacji gazowej, nie stwierdzając przecieków. Tego samego dnia zdemontowano gazomierz (...) o numerze fabrycznym (...) ze stanem licznika 20234 m<sup>3</sup> i w jego miejsce zamontowano gazomierz (...) o numerze fabrycznym (...) ze stanem licznika 0 m<sup>3</sup>. W dniu 29 czerwca 2014 roku na zlecenie pozwanego wykonano ekspertyzę metrologiczną zdemontowanego gazomierza, nie stwierdzając nieprawidłowości w jego działaniu.

Pismem z dnia 13 czerwca 2014 roku powód poinformował pozwanego, że nieszczelność izolatora, stwierdzona w 2013 roku, nie miała wpływu na wskazania liczydła gazomierza. Pozwany zakwestionował to twierdzenie podnosząc, że gazomierz nakręcony jest bezpośrednio na rurę, a więc nie ma przy nim żadnego izolatora, a podczas naprawy wymieniono kolanko łączące gazomierz z rurą doprowadzającą gaz do budynku oraz drugie kolanko i łącznik, łączące reduktor z gazomierzem. Tylko z tego powodu powstała konieczność ponownego założenia obu plomb. Pozwany podnosił także, iż naprawa nie została przeprowadzona jednorazowo, bowiem po usunięciu pierwszej usterki znowu

czuł ulatniający się gaz i z tego powodu konieczna była ponowna interwencja pogotowienia gazowego. W. B. (1) wskazał także, iż pęknięte było kolanko łączące gazomierz i jego instalację domową. Ten element znajduje się wprawdzie już za gazomierzem, jest on jednak zaplombowany i odbiorca nie ma żadnej możliwości samodzielnego dokonania jego naprawy lub wymiany.

W dniu 6 lipca 2014 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...). Z jej treści wynikało, że na podstawie odczytu rzeczywistego zużycia gazu, dokonanego w dniu zdemontowania gazomierza, stwierdzono zużycie w wysokości 2584 m<sup>3</sup> (dotyczyło to okresu dwóch tygodni – od 22 kwietnia do 7 maja 2014 roku). Zużycie gazu w okresie od 7 maja do 1 czerwca 2014 roku, a więc w czasie, gdy był już zamontowany nowy gazomierz, wynosiło jedynie 205 m<sup>3</sup>. Cenę takich ilości paliwa określono na 5692,16 zł, ustalając termin płatności do dnia 21 lipca 2014 roku.

W dniu 5 sierpnia 2014 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), w której oszacowano zużycie gazu w okresie od 2 czerwca do 31 lipca 2014 roku na 695 m<sup>3</sup>, określając cenę paliwa na kwotę 1624,56 zł, płatną do 19 sierpnia 2014 roku.

W dniu 3 września 2014 roku wystawiono fakturę VAT nr (...). Rzeczywisty odczyt gazomierza wykazywał zerowe zużycie paliwa. W fakturze wskazano opłatę abonamentową i dystrybucyjną stałą w kwocie 286,70 zł, płatną do dnia 17 września 2014 roku.

W dniu 25 września 2014 roku wystawiono fakturę VAT nr (...), określającą zużycie – na podstawie rzeczywistego odczytu – na 79 m<sup>3</sup>. Cena wskazana w fakturze to 440,88 zł, płatna do 9 października 2014 roku.

W dniu 4 listopada 2014 roku wystawiono fakturę VAT nr (...), na podstawie szacunku określając zużycie na 2139 m<sup>3</sup> i określając cenę paliwa gazowego na kwotę 4477,42 zł, płatną do dnia 19 listopada 2014 roku.

W dni 2 grudnia 2014 roku wystawiono fakturę VAT nr (...). Na podstawie rzeczywistego odczytu określono w niej ilość paliwa gazowego użytą przez pozwanego na 0 m<sup>3</sup>, a tytułem opłat nakazano zapłacić 286,70 zł – w terminie do dnia 16 grudnia 2014 roku.

W dniu 4 stycznia 2015 roku wystawiono fakturę VAT nr (...), na podstawie szacunku określając zużycie na 1374 m<sup>3</sup>. Cena paliwa wynosiła 2965,57 zł i miała zostać zapłacona do dnia 19 stycznia 2015 roku.

W dniu 13 stycznia 2015 roku wystawiono fakturę VAT nr (...), szacunkowo określając zużycie na 0 m<sup>3</sup>. Wysokość opłat, podana w fakturze, wyniosła 83,39 zł. Kwota ta miała zostać zapłacona do dnia 27 stycznia 2015 roku.

Faktura VAT nr (...), wystawiona dnia 3 listopada 2014 roku, została skorygowana fakturą VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2014 roku. Korekta ta polegała na tym, że w oparciu o rzeczywisty odczyt obniżono cenę paliwa gazowego z 4477,42 zł do 788,32 zł.

Kwota podana we wszystkich wymienionych wyżej fakturach, przy uwzględnieniu korekty, to łącznie 32442,89 zł. Opiniujący w sprawie biegły P. G. wyjaśnił, że urządzenia zainstalowane w domu pozwanego – kocioł centralnego ogrzewania i gazowy podgrzewacz ciepłej wody użytkowej – nie mogły spowodować tak dużego zużycia paliwa gazowego. Biegły zbadał szczelność i prawidłowość działania instalacji gazowej w domu pozwanego i nie stwierdził jakichkolwiek nieprawidłowości. Za okres objęty opisanymi wyżej fakturami pozwanego obciążono za zużycie 15812 m<sup>3</sup> gazu. Obliczeniowe zużycie paliwa gazowego za ten okres wynosi dla domu powoda – zdaniem biegłego – 5271 m<sup>3</sup>.

Powództwo o zapłatę należności, objętej pozwem złożonym w niniejszej sprawie, powód wytoczył początkowo składając w dniu 6 maja 2015 roku pozew do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, gdzie zainicjowaną w ten sposób sprawę zarejestrowano pod sygnaturą VI Nc-e 816624/15. W dniu 8 maja 2015 roku w sprawie tej wydano nakaz zapłaty. Pozwany złożył sprzeciw od tego orzeczenia, w wyniku czego straciło ono moc, a sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w którym zarejestrowano ją od sygnaturą I C 1792/15 upr.

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2015 roku postępowanie w tej sprawie zostało umorzone na podstawie art. 505<sup>37</sup>§1 k.p.c. – wobec nieuzupełnienia przez powoda pozwu złożonego w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów, opinii biegłego oraz zeznań pozwanego.

Dokonując oceny prawnej powództwa Sąd I instancji w pierwszej kolejności odniósł się do zarzutu przedawnienia, który powołując się na uchwałę SN z 21 października 2013 r., III CZP 66/13, uznał za bezzasadny. Bieg przedawnienia został bowiem skutecznie przerwany przez powoda.

Następnie Sąd Rejonowy stwierdził, że: Prima facie wysokość należności za dostawę paliwa gazowego przez okres około roku do domu jednorodzinnego, wynosząca 32442,89 zł, wywołuje zdziwienie. Większa część dochodzonej w sprawie należności (20274,61 zł) wynika z faktury VAT wystawionej dnia 23 kwietnia 2014 roku, obejmującej zużycie w okresie od 1 grudnia 2013 roku do 22 kwietnia 2014 roku. Fakturę tę, jak już podano, wystawiono na podstawie rzeczywistego odczytu zużycia gazu. Wysokość tego zużycia, jak należy wnosić, wpłynęła na wysokość prognoz, które stały się podstawą do wystawienia kolejnych faktur, że w okresie objętym fakturą z dnia 23 kwietnia 2014 roku miała miejsce awaria, potwierdzona dokumentem (k. 151), choć należy dać wiarę pozwanemu co do tego, że jej usunięcie nie nastąpiło jednorazowo i wbrew treści pisma powoda nie polegało na wymianie izolatora, bo wówczas nie byłoby potrzeby ponownego zakładania obu plomb, zabezpieczających gazomierz. W ocenie Sądu I instancji odpowiadają prawdzie zeznania pozwanego co do tego, iż doszło do pęknięcia kolanka, łączącego gazomierz z instalacją domową. Choć znajduje się ono już po stronie odbiorcy, to z uwagi na jego zaplombowanie nie ma on żadnej możliwości ingerencji w nie, ani też dokonania jego naprawy. Element ten dostarczają i montują pracownicy powoda, zaś skoro doszło do jego pęknięcia, to musiało ono być wywołane wadą produkcyjną lub błędem montażowym. Nie można zatem obciążać pozwanego konsekwencjami awarii tej części. Znajduje się ona już w tej części instalacji gazowej, za którą odpowiada odbiorca, ale w myśl art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku – Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1409 ze zm.) kontrola stanu technicznego obiektu budowlanego – w tym instalacji gazowej (art. 62 ust. 1 punkt 1 lit. c) – powinna odbywać się raz w roku. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 1999 roku w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych (Dz. U. Nr 74, poz. 836 ze zm.) doprecyzowuje w §4 ust. 2, że kontrole takie powinny być przeprowadzane w porze wiosennej. Nie można zatem winić pozwanego za brak nadzoru. Drugą, bardziej prawdopodobną, przyczyną stwierdzenia wysokiego zużycia gazu mogło być nieprawidłowe działanie samego gazomierza, ale wobec jego zniszczenia (podobnie jak i kolanka – kk. 158, 187) – nie można poddać go badaniu dokonywanemu przez biegłego sądowego. W ocenie Sądu Rejonowego „rzuca się jednak w oczy nagły spadek rzeczywistego zużycia gazu po zamontowaniu na posesji pozwanego nowego gazomierza, co świadczy o tym, że owo poprzednie urządzenie, mimo poddania go badaniu przez powoda, nie działało prawidłowo”. Sąd Rejonowy podkreślił, że opiniujący w sprawie biegły wykluczył zużycie przez pozwanego paliwa gazowego w ilości wskazanej w załączonych do pozwu fakturach. Dane o zużyciu gazu we wcześniejszym okresie (k. 327) także nie pozwalają na uznanie, by tak znaczna ilość gazu mogła zostać wykorzystana przez pozwanego.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy uznał jednak za zasadne częściowe uwzględnienie powództwa na podstawie art. 322 k.p.c. Sąd ten stwierdził, powołując się na wyrok SN z 24 października 2017 r., V CSK 203/07, że przepis ten może być stosowany w drodze ostrożnej analogii. Jak wywiódł Sąd I instancji, Nie jest możliwe udowodnienie ilości paliwa gazowego, które zostało zużyte przez pozwanego, nie zaś utracone z przyczyn obciążających powoda lub którego rzekome zużycie mogło wynikać z wadliwości gazomierza. Z uwagi na to, że w podobnym okresie zużycie gazu przez pozwanego było trzykrotnie niższe, stosując art. 322 k.p.c. zasądzono na rzecz powoda kwotę 10000 zł. O odsetkach od niej orzeczono na mocy art. 481§1 i §2 k.c. od dnia wyrokowania, bowiem w świetle opisanych wyżej okoliczności nie można uznać, by pozwany wcześniej pozostawał w opóźnieniu z jej uiszczeniem, zaś jej wyliczenie było efektem zastosowania dyskrecjonalnej władzy Sądu. Zastosowanie w sprawie art. 322 k.p.c. i jedynie częściowe uwzględnienie żądań powoda uzasadnia orzeczenie o kosztach procesu na mocy art. 100 k.p.c. Orzeczenie z punktu III wydano na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.). Nakazano pobrać je od pozwanego kierując się tym, że powód uiszczył już w tej sprawie koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany, który mimo deklaracji o zaskarżeniu wyroku „w całości” w istocie zaskarżył go w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu. Wyrokowi zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w kilku aspektach, w tym co do oceny zeznań pozwanego i opinii biegłego P. G. oraz naruszenie art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. przez sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający zawartym tam wymogom. Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa, zastępowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

Wobec braku wniosków o rozpoznanie sprawy na rozprawie, Sąd II instancji rozpoznał ją na posiedzeniu niejawnym.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sadu Rejonowego, przytoczone powyżej in extenso, przyjmując je za podstawę własnego orzeczenia. Nie zachodziła potrzeba ich uzupełnienia, a ze względu na przyjętą przez Sąd Rejonowy koncepcję częściowego uwzględnienia powództwa, zmiana wyroku nie łączyła się z korektą ustaleń faktycznych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie zgodnie z jej wnioskiem, o czym przekonują następujące argumenty:

Na wstępie należy, dla porządku zaznaczyć, że wyrok stał się prawomocny w części oddalającej powództwo ponad kwotę 10 000 zł, a na obecnym etapie postępowania nie ma – wobec braku środka zaskarżenia ze strony powodowej - między stronami sporu co do tego, że wskazania gazomierza na nieruchomości pozwanego były w istocie błędne, a wskazane w podstawie faktycznej powództwa zużycie gazu było całkowicie niezgodne z rzeczywistością. Obecnie istota sprawy sprowadza się jedynie do rozważenia, czy Sąd Rejonowy miał podstawę, aby zasądzić kwotę 10 000 zł na podstawie art. 322 k.p.c.

Przechodząc do zbadania zasadności obu zarzutów apelacyjnych należy stwierdzić, że **mimo wskazania jako naruszone przepisów art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., skarżący w istocie kwestionuje częściowe uwzględnienie powództwa na podstawie art. 322 k.p.c.** W. B. (1) nie kwestionuje bowiem, wbrew temu co wynika prima facie z treści apelacji, oceny dowodu z opinii biegłego i własnych zeznań (dość powiedzieć, że dokonana przez Sąd I instancji jest dla pozwanego jednoznacznie korzystna). Również zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. wprost zmierza do zakwestionowania rozstrzygnięcia wydanego na podstawie art. 322 k.p.c. Oznacza to, że zgodnie z regułą falsa demonstratio non nocet (w wolnym tłumaczeniu: błędne określenie zarzucanego uchybienia nie szkodzi skarżącemu) **oba zarzuty należy rozpoznać łącznie, jako zarzut naruszenia art. 322 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie.** Odnosząc się do zarzutu dotyczącego treści uzasadnienia można jedynie wskazać, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne, przewidziane w art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. i w sposób nie budzący wątpliwości wynika z niego tok rozumowania Sądu I instancji, który klarownie wyłożył, dlaczego wydał taki, a nie inny wyrok. Rozstrzygnięcie, czy argumentacja Sądu Rejonowego jest przekonująca pozostaje poza zakresem badania zarzutu naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 322 k.p.c., jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się powszechnie, że przepis ten – jako zawierający wyjątek od zasady, że udowodnieniu podlega nie tylko zasada roszczenia, ale także jego wysokość – podlega zwięzłej wykładni. Katalog roszczeń wymienionych w art. 322 k.p.c. jest katalogiem zamkniętym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej (zob. nadal aktualne postanowienie SN z 23 maja 1980 r., III CRN 51/80,

współcześnie wyroki SN z 12 października 2007 r., V CSK 261/07, 9 lutego 2018 r., I CSK 451/17, z 12 marca 2021 r., V CSKP 36/21, wyrok SA w Gdańsku z 15 czerwca 2020 r., V AGa 113/19, w doktrynie np. J. Gudowski w: T. Ereciński, KPC Komentarz. T. II, 2016, art. 322 uw. 9 i powołane tam dalsze orzecznictwo; M. Manowska, KPC Komentarz.. T. I, 2021, art. 322 uw. 7, K. Markiewicz w: A. Markiewicz, KPC Komentarz. T. II, 2019, art. 322 Nb 1). Wyłomu od tej linii orzeczniczej nie stanowi powołany przez Sąd Rejonowy wyrok SN z 24 października 2007 r., IV CSK 203/07. Sąd Najwyższy nie zanegował w nim utrwalonej linii orzeczniczej, a wskazując na możliwość zastosowania art. 322 k.p.c. „w drodze ostrożnej analogii” do roszczeń opartych na art. 296 ust. 1 Prawa własności przemysłowej, wskazał bliskie podobieństwo do instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, z którego roszczenie to w obecnym kształcie się wywodzi. Tymczasem Sąd Rejonowy w ogóle nie wskazał, do której z kategorii spraw wymienionych w art. 322 k.p.c. zalicza sprawę niniejszą, względnie, która część normy zawartej w art. 322 k.p.c. miałyby być stosowana w drodze analogii (czy analogia miałaby dotyczyć spraw o naprawienie szkody, o dochody, czy o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia). Należy podkreślić, że strona powodowa dochodzi w tej sprawie zapłaty za paliwo gazowe dostarczone – według jej twierdzeń – pozwanemu na podstawie umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego, a podstawa faktyczna powództwa nie pozostawia wątpliwości, że strona powodowa wywodzi swoje roszczenie z umowy. Jest to prosty przykład roszczenia o zapłatę ceny sprzedaży (dostawy). Powód nie domaga się bowiem naprawienia szkody, w ramach choćby odpowiedzialności kontraktowej. Jasno sprecyzowana i ograniczona do niewątpliwie ważnej umowy wykluczała oparcie podstawy faktycznej orzeczenia na art. 405 k.c. i następnych, dlatego niniejsza sprawa z całą pewnością nie jest sprawą o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Nie ma również podstaw, aby zakwalifikować ją jako sprawę o dochody w rozumieniu art. 322 k.p.c. W doktrynie wyjaśniono, że sprawami o dochody są „to sprawy o należności osiągnane okresowe z określonego mienia bez naruszania jego substancji, a więc w szczególności sprawy o pożytki i inne przychody uzyskiwane z rzeczy na podstawie art. 207 i art. 224 § 2 k.c. (wyrok SN z 6 października 2006 r., V CSK 192/06), wynagrodzenie za pracę (wyrok SN z 8 maja 2007 r., II PK 275/06, OSNP 2008, nr 9–10, poz. 132; wyrok SN z 5 czerwca 2007 r., I PK 61/07, OSNP 2008, nr 15–16, poz. 214; sprawy o świadczenie przewidziane w art. 764<sup>3</sup> § 1 k.c. (wyrok SN z 8 listopada 2013 r., I CSK 712/12, OSNC-ZD 2015, nr A, poz. 7), a także sprawy o ryczałt ustalany na podstawie art. 632 § 2 k.c. (wyrok SN z 29 października 2015 r., I CSK 901/14, LEX nr 1818856). (orzeczenia powołane za J. Gudowskim w: T. Ereciński, KPC Komentarz. T. II, 2016, art. 322 uw. 4). Mimo odmienności stanów faktycznych wspólnym mianownikiem spraw, w których orzecznictwo dopuściło zastosowanie art. 322 k.p.c., jest okresowy charakter świadczeń uzyskiwanych albo z określonego mienia, albo za wykonanie szeroko rozumianych usług. Odpowiada to pojęciu językowemu „dochodu”, którym jest – zgodnie z ujęciem ekonomicznym – „suma wpływów pieniężnych w gospodarce państwa, przedsiębiorstwa, jednostki w określonym czasie pomniejszona o koszty ich uzyskania” (Słownik Języka Polskiego PWN, dostęp 2022, dostępny pod adresem [sjp.pwn.pl](http://sjp.pwn.pl)). Nie ulega wątpliwości, że zapłata za dostarczone paliwo gazowe, będące świadczeniem wzajemnym nabywcy z umowy dostawy, nie przystaje do pojęcia dochodu ani w rozumieniu potocznym, ani przyjmowanym w orzecznictwie. Sprawa o zapłatę ceny nie wykazuje tak bliskiego podobieństwa do żadnej z kategorii spraw z art. 322 k.p.c., aby było możliwe stosowanie choćby „ostrożnej” analogii (na nieadekwatność rozumowania przedstawionego przez SN w sprawie IV CSK 203/07 do realiów sprawy niniejszej wskazano już wyżej).

***Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że w sprawie nie było podstaw do zastosowania art. 322 k.p.c., a zatem podniesiony przez pozwanego zarzut w istocie jego wadliwego zastosowania był w pełni uzasadniony.*** Stwierdzenie to eliminuje potrzebę badania kolejnych przesłanek zastosowania art. 322 k.p.c. Można jedynie krótko wskazać, że stwierdzenie, iż sprawa mieści się w przewidzianym w tym przepisie katalogu jest warunkiem koniecznym, ale jeszcze niewystarczającym do jego zastosowania. Zgodnie z przeważającą linią orzeczniczą, którą podziela Sąd Okręgowy, sąd może skorzystać z art. 322 k.p.c. wtedy, gdy trudność w udowodnieniu wysokości roszczenia albo jego oczywista niecelowość ma charakter obiektywny, a nie wynikający jedynie z braków w materiale dowodowym zaferowanym przez strony. Co więcej, w judykaturze akcentuje się konieczność podjęcia przez powoda inicjatywy dowodowej w celu wykazania wysokości roszczenia, która to inicjatywa z przyczyn obiektywnych nie doprowadzi do jej ustalenia (zob. wyroki SN z 17 lutego 2009 r., I PK 160/08, OSNP 2010, nr 17-18, poz. 213, z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 179/13 i z 27 sierpnia 2021 r., I CSKP 161/21). Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd Rejonowy wykazał zaistnienie tych przesłanek, niezależnych od strony

powodowej. Warto pamiętać, że powód nie wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, a dowód ten – kluczowy dla rozstrzygnięcia – dopuszczono z urzędu na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. Również z tego punktu widzenia zastosowanie art. 322 k.p.c. na korzyść powoda nie może być uznane za prawidłowe. Podkreślić należy, że przepis ten nie daje sądowi generalnej kompetencji do zasądzenia świadczenia według zasad słuszności, ale może być stosowany tylko w wyjątkowych sytuacjach, określonych w jego treści.

Wobec uznania braku podstaw do zastosowania art. 322 k.p.c. Sąd Okręgowy musiał przyjąć, bo wynika to chociażby z niekwestionowanych przez powoda ustaleń i rozważań Sądu Rejonowego, że powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia. Truizmem jest stwierdzenie, że na powódzie spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu nie tylko zasady roszczenia, ale również jego wysokości. O ile co do samej zasady powództwa powód mu sprostał, o tyle co do wysokości roszczenia, zaoferowany przez niego materiał dowodowy w żadnym razie nie pozwala na stwierdzenie, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem (czy jakiegokolwiek innej). Jak trafnie wyjaśnił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z 18 stycznia 2012 r., I ACa 1321/11, „jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał”. W rozpoznawanej sprawie to stwierdzenie w całej rozciągłości odnosi się do strony powodowej, co uzasadnia oddalenie powództwa w całości.

Wobec tego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I przez oddalenie powództwa także w tym zakresie i stosownie do wyniku postępowania w I instancji obciążył stronę powodową kosztami należnymi pozwanemu. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w stawce minimalnej (3600 zł) i opłata od pełnomocnictwa (17 zł). Na tej samej podstawie obciążono powoda nieuiszczonymi wydatkami (art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w związku z art. 83 ust. 2 u.k.s.c.).

Pozwany wygrał również proces w postępowaniu apelacyjnym, dlatego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądono na jego rzecz od powoda zwrot kosztów. Pozwany działał w tym stadium procesu samodzielnie, dlatego na koszty składała się tylko opłata od apelacji w kwocie 500 zł.

Adam Jaworski

## ZARZĄDZENIE

(...)

1) (...)

2) (...)

A. Jaworski